

Sygn. akt IV U 792/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Katarzyna Antoniak
Protokolant	stażysta Renata Olędzka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2014r. w S.

odwołania U. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 16 maja 2014r., znak:(...)

w sprawie U. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do świadczenia przedemerytalnego

I. oddała odwołanie,

II. odstępuje od obciążania ubezpieczonej kosztami postępowania.

Sygn. akt: IV U 792/14 **UZASADNIENIE**

Decyzją z (...). Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na podstawie art.2 ust.1 pkt 5 oraz ust.3 pkt 1, 2 i 3 ustawy z 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych odmówił U. S. prawa do świadczenia przedemerytalnego z uwagi na brak 35-letniego okresu uprawniającego do emerytury. Organ rentowy podniósł, że do stażu ubezpieczeniowego nie uwzględniono okresu pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców od 21 października 1976r. do 30 września 1980r., gdyż czas na dojazdy, czas spędzony w szkole oraz poświęcony na odrabianie lekcji nie pozwalał ubezpieczonej na stałą pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 1/2 etatu. Doraźna zaś pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci rolnika, nie jest uważana za stałą pracę, w związku z czym nie podlega zaliczeniu do stażu emerytalnego.

Odwołanie od w/w decyzji złożyła U. S. wnosząc o jej zmianę i przyznanie jej prawa do świadczenia przedemerytalnego. W uzasadnieniu stanowiska wskazała m.in., że od 16. roku życia uczęszczała do Liceum Medycznego w W. mieszkając w miejscowości C. w odległości 30 km od W.. Na zajęcia dojeżdżała pociągiem, co zabierało jej około 40 minut w jedną stronę, a łącznie z dojeściem do szkoły około 50 minut. Tyle samo zajmował powrót. Jedynie w pierwszym roku miała obowiązek uczęszczania do szkoły codziennie. W kolejnych latach czas nauki w szkole był obniżony, gdyż program nauczania zakładał odbywanie praktyk w palcówkach służby zdrowia. Praktyki te odbywała najczęściej w ośrodkach położonych blisko miejsca zamieszkania – w ośrodku zdrowia w P. (4 km od miejsca zamieszkania) i

w szpitalu w W. (15 km od miejsca zamieszkania). Nauka w szkole i odbywane praktyki nie utrudniały jej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Gospodarstwo to było niezmechanizowane. Praca na roli nie jest pracą w ściśle określonych godzinach. Codziennie po powrocie ze szkoły przystępowała do tej pracy i wykonywała ją przez 4 do 6 godzin, często do godziny 22, a w dni wolne od szkoły lub praktyk znacznie dłużej. Wykonywała prace przy obrządki zwierząt – przygotowywała dla nich paszę, karmiła je, doila krowy. Dla jej pracy w gospodarstwie rolnym znaczenie miała również sytuacja rodzinna, gdyż jej matka od 1975r. chorowała na nowotwór, co ograniczało jej pracę w gospodarstwie rolnym, a ojciec nadużywał alkoholu i zaniedbywał prace przy inwentarzu i prace polowe. W tych okolicznościach to ubezpieczona i jej brat pracowali w przedmiotowym gospodarstwie rolnym, które było głównym źródłem utrzymania rodziny i dawało możliwość finansową ukończenia szkoły średniej (odwołanie k.1-4).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie powołując się na argumenty przytoczone w zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie k.9-11).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Ubezpieczona U. S. mając ukończony 63. rok życia, w dniu 12 maja 2014r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z wnioskiem o świadczenie przedemerytalne (wniosek o świadczenie przedemerytalne z 12 maja 2014r. k.1 akt o świadczenie przedemerytalne). Na podstawie przedłożonych do wniosku dokumentów organ rentowy ustalił, że do dnia rozwiązania ostatniej umowy o pracę, co nastąpiło z przyczyn dotyczących zakładu pracy, ubezpieczona udowodniła okres ubezpieczenia w łącznej ilości 32 lata, 10 miesięcy i 23 dni. Rozpatrując uprawnienia do świadczenia organ rentowy nie uwzględnił okresu pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców od 21 października 1976r. do 30 września 1980r. uznając, że czas na dojazdy, czas spędzony w szkole oraz poświęcony na odrabianie lekcji nie pozwalał ubezpieczonej na stałą pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 1/2 etatu (notatka kolegiarna w sprawie pracy w gospodarstwie rolnym k.9 akt o świadczenie). Wskazując na powyższe decyzją z 16 maja 2014r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do świadczenia przedemerytalnego (decyzja z 16 maja 2014r. k.10 akt o świadczenie przedemerytalne).

Po raz ostatni ubezpieczona pozostawała w zatrudnieniu w Centralnym Szpitalu Klinicznym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W.. Zatrudnienie to trwało w okresie od 1 września 1995r. do 30 sierpnia 2013r. i ustało na skutek wypowiedzenia przez pracodawcę z przyczyn niedotyczących pracownika (świadczenie pracy z 30 sierpnia 2013r. k.11 akt o świadczenie przedemerytalne za wnioskiem z 20 stycznia 2014r.). Od 5 listopada 2013r. ubezpieczona zarejestrowana jest jako osoba bezrobotna, przy czym od 13 listopada 2013r. uprawniona była do zasiłku dla bezrobotnych. Sześciomiesięczny okres pobierania tego zasiłku upłynął z dniem 12 maja 2014r. Od chwili zarejestrowania ubezpieczona nie odmówiła przyjęcia propozycji pracy (zaświadczenie Powiatowego Urzędu Pracy w S. z 12 maja 2014r. k.7 akt o świadczenie przedemerytalne). Na datę rozwiązania stosunku pracy ubezpieczona udowodniła okres ubezpieczenia w łącznym wymiarze 32 lata, 10 miesięcy i 23 dni (zestawienie przebiegu ubezpieczenia k.8 akt o świadczenie przedemerytalne).

Ubezpieczona urodziła się w dniu (...) w miejscowości J. w dawnym województwie (...). Rodzice ubezpieczonej M. i C. małż. P. od lat 60-tych XX wieku byli właścicielami gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości C. gmina T. o powierzchni 2,26 ha i w latach 1977-1988 opłacali składki na Fundusz Emerytalny (...) i Fundusz Ubezpieczenia Społecznego (...) (zaświadczenie Urzędu Gminy w T. z 28 lipca 1998r. i zaświadczenie wystawione przez Burmistrza T. z 15 stycznia 2014r. k.8 i 10 akt o świadczenie przedemerytalne za wnioskiem z 20 stycznia 2014r.). Ubezpieczona od urodzenia mieszkała z rodzicami na terenie powyższego gospodarstwa (poświadczenie zameldowania ubezpieczonej w miejscowości C. okresie od 23 listopada 1960r. do 25 września 1980r. k.7v akt o świadczenie przedemerytalne z 20 stycznia 2014r.). Po ukończeniu szkoły podstawowej, od (...) ubezpieczona kontynuowała naukę w Liceum Medycznym nr 2 w W.. Szkołę tę ukończyła składając egzamin dojrzałości w dniu 7 czerwca 1980r. (świadczenie dojrzałości z 7 czerwca 1980r. k.25-28 akt sprawy). Nauka w powyższym liceum trwała 5 lat. W pierwszym roku nauki zajęcia w szkole odbywały się codziennie. W kolejnych latach nauka w liceum obejmowała zajęcia w szkole oraz praktyki w placówkach służby zdrowia. W drugim roku nauki zajęcia w szkole trwały 2 dni, a praktyki 3 dni w tygodniu. W kolejnych zaś latach zajęcia w szkole trwały miesiąc na przemian z kilkutygodniowymi praktykami. Miejscowość C., w której zamieszkiwała

ubezpieczona położona jest w gminie T.. Ubezpieczona dojeżdżała do szkoły w W. pociągiem ze stacji T. oddalonej od miejscowości C. o 3,5 km. Odległość ze stacji T. do stacji W. Wileńska, na której wysiadała ubezpieczona, wynosiła 35 km. Pociąg pokonywał tę trasę w około 40 minut. Łącznie dotarcie do szkoły zajmowało ubezpieczonej około godzinę czasu. Tyle samo zabierała droga powrotna. Zajęcia w szkole rozpoczynały się o godzinie 8 lub 9 i trwały do godziny 13 lub 14. Do domu ubezpieczona wracała około godziny 15. Praktyki odbywała w różnych placówkach służby zdrowia – w Szpitalu (...) w W., w szpitalu w Z. (na oddziale psychiatrycznym), w szpitalu w W., w Ośrodku (...) w T. ( w tym na izbie porodowej) oraz w położonym najbliższym miejscu zamieszkania Ośrodku (...) w P. – 3 km od miejscowości C.. Zajęcia praktyczne trwały od 4 do 6 godzin dziennie. Sprawdzenie nabytych umiejętności praktycznych następowało w szkole w ramach tzw. zaliczeń medycznych (zeznania ubezpieczonej k.22 – nagranie od godziny 1 minuty 2 do godziny 1 minuty 12 i k.19v-20v – nagranie do minuty 2 do 39).

(...) rolne rodziców ubezpieczonej obejmujące powierzchnię 2,26 ha w 1/3 stanowiły łąkę, a w pozostałej części grunty orne. Na gruntach tych uprawiane było zboże, ziemniaki, buraki, len. W gospodarstwie hodowane były zwierzęta – od 1 do 2 krów, kilka sztuk trzody chlewnej, 2 owce, drób. W gospodarstwie był również koń wykorzystywany do prac polowych oraz podstawowe maszyny konne. W przedmiotowym gospodarstwie rolnym pracowali rodzice ubezpieczonej – M. i C. P., którzy łączyli ją z pracą zawodową. W rozpatrywanym okresie ,tj. w okresie nauki ubezpieczonej w Liceum Medycznym w W. ojciec ubezpieczonej pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Instytucie (...) w W. jako wartownik, a matka pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy w Hucie (...) w W.. Ojciec pracował w systemie 24 na 48 godzin ,tj. jeździł do pracy na 24 godziny, po czym miał 48 godzin wolnego. Matka ubezpieczonej pracowała w systemie zmianowym – po 8 godzin dziennie, w każdym tygodniu na inną zmianę – pierwszą, drugą i nocną. W rozpatrywanym okresie razem z ubezpieczoną i jej rodzicami mieszkał starszy o rok brat ubezpieczonej uczący się wówczas w szkole zawodowej w T.. W okresie nauki w Liceum Medycznym ubezpieczona pomagała rodzicom w pracy w gospodarstwie rolnym. W zależności od potrzeby brała udział w tzw. obrzędzie zwierząt m.in. w przygotowaniu paszy, karmieniu zwierząt, po drodze do stacji zabierała kanwę z mlekiem do punktu odbioru, który znajdował po drodze oraz w pracach polowych. Matka ubezpieczonej od lat 70-tych leczyła się na tarczycę, a także na struny głosowe, przechodząc zabiegi usunięcia guzków ze strun głosowych (zeznania świadków: J. B. k.21-21v – nagranie od minuty 42 do 55 i S. P. k.21v – nagranie od minuty 55 do godziny 1 minuty 2 oraz zeznania ubezpieczonej k.22 – nagranie od godziny 1 minuty 2 do godziny 1 minuty 12 i k.19v-20v – nagranie do minuty 2 do 39).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie U. S. podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art.2 ust.1 pkt 5 ustawy 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. Nr 120, poz.1252 ze zm.) prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn. Ponadto, jak stanowi dalej ustęp 3 wskazanego przepisu świadczenie przedemerytalne przysługuje osobie określonej w ustępie 1 po upływie co najmniej 6 miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ustawie o promocji zatrudnienia, jeżeli osoba ta spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna,
- 2) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych, nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych,
- 3) złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 6-miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

Rozstrzygnięcie sprawy wymagało zbadania, czy ubezpieczona do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy ,tj. do dnia 30 sierpnia 2013r. posiada okres uprawniający do emerytury wynoszący co najmniej 35 lat. Poza sporem pozostaje bowiem, że ubezpieczona spełnia pozostałe wymienione wyżej przesłanki nabycia świadczenia przedemerytalnego. Jak wynika z zaskarżonej decyzji organ rentowy uznał za udowodniony przez ubezpieczoną do dnia rozwiązania stosunku pracy z dniem 30 sierpnia 2013r. okres uprawniający do emerytury w wymiarze 32 lata, 10 miesięcy i 23 dni. Do okresu tego nie zaliczył okresu pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców od ukończenia 16. roku życia ,tj. od (...). wskazując, że czas na dojazdy, czas spędzony w szkole oraz poświęcony na odrabianie lekcji nie pozwalał ubezpieczonej na stałą pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 1/2 etatu, natomiast doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci rolnika, nie jest uważana za stałą pracę i nie podlega zaliczeniu do stażu emerytalnego.

Analizując okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że stanowisko organu rentowego jest słuszne. Jak wskazał organ rentowy zaliczeniu do okresu uprawniającego do emerytury podlega okres pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, jeżeli praca ta była wykonywana stale - w wymiarze nie mniejszym niż 1/2 etatu. Z uwagi na powyższe tego rodzaju praca musi mieć istotne znaczenia dla funkcjonowania określonego gospodarstwa rolnego. W odwołaniu i podczas zeznań w toku procesu ubezpieczona wskazywała, że jej praca w gospodarstwie rolnym rodziców była pracą stałą , tj. wykonywała ją codziennie w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie. Podnosiła, że niejednokrotnie wstawała o godzinie 5 rano, aby wydoić krowę i odstawić mleko, po czym pracę tę kontynuowała po powrocie ze szkoły od godziny 16 niejednokrotnie do godziny 21 - 22. Wskazywała przy tym, że po powrocie ze szkoły nie uczyła się już w domu – co najwyżej wieczorem odrobiła pisemne zadania. Czytała zaś w pociągu w drodze do szkoły. Analizując twierdzenia ubezpieczonej w świetle całokształtu okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że wbrew twierdzeniom ubezpieczonej jej praca w gospodarstwie rolnym rodziców nie mogła być wykonywana codziennie w wymiarze nie mniejszym niż 4 godziny dziennie i nie była pracą bez której niemożliwe było prawidłowe funkcjonowanie tego gospodarstwa. Zauważyć należy, że gospodarstwo (...) ,tj. rodziców ubezpieczonej było stosunkowo niedużym gospodarstwem, zarówno pod względem areалу – 2,26 ha, jak i pod względem ilości hodowanych zwierząt – 1 do 2 krów, 1 koń, kilka sztuk trzody chlewnej, drób. Okoliczność ta miała z pewnością wpływ na to, że oboje rodzice ubezpieczonej równoległe z prowadzeniem gospodarstwa rolnego pracowali zawodowo poza gospodarstwem rolnym, przy czym była to praca w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywana w systemie zmianowym, a więc pozwalającym na wzajemne uzupełnianie się w pracy w gospodarstwie przez rodziców ubezpieczonej pracujących poza rolnictwem na różnych zmianach (vide: ustalenia faktyczne). W ocenie Sądu okoliczność ta uprawnia do stwierdzenia, że skoro oboje rodzice ubezpieczonej byli w stanie godzić prowadzenie gospodarstwa rolnego z pracą zawodową, to nie można uznać, aby istniała obiektywna potrzeba codziennej co najmniej 4 godzinnej pracy ubezpieczonej w tym gospodarstwie. Podkreślić w tym miejscu należy, że w rozpatrywanym okresie ubezpieczona była kilkunastoletnią dziewczyną i uczyła się w Liceum Medycznym w W. i niewątpliwie jej podstawowym obowiązkiem w tym okresie była nauka. Nie kwestionując twierdzeń ubezpieczonej, że była osoba zdolną nie można dać wiary jej zeznaniom, że po powrocie ze szkoły do późnych godzin wieczornych zajmowała się wyłącznie pracą w gospodarstwie, a nauką zajmowała się głównie w drodze do szkoły – w czasie jazdy pociągiem. Ubezpieczona uczyła się pięcioletnim liceum, które z uwagi na profil z pewnością wymagało od niej przyswajania wiedzy teoretycznej, tym bardziej, że wiedza ta weryfikowana była w podczas zajęć praktycznych odbywanych systematycznie w różnych placówkach służby zdrowia. Podkreślić należy również, że rozpatrywanym okresie razem z ubezpieczoną i jej rodzicami na terenie gospodarstwa zamieszkiwał o rok starszy brat ubezpieczonej uczący się wówczas w szkole zawodowej w pobliskim T.. W swoich zeznaniach ubezpieczona wskazywała, że jej brat nie pracował w gospodarstwie rodziców, gdyż dużo czasu spędzał u babci mieszkającej w tej samej miejscowości, gdzie zajmował się m.in. „ganiem” gołębi (zeznania ubezpieczonej k.k.22 – nagranie od godziny 1 minuty 2 do godziny 1 minuty 12 i k.19v-20v – nagranie do minuty 2 do 39). W przekonaniu Sądu, jeżeli starszy brat ubezpieczonej uczący się w szkole zawodowej znajdującej się pobliskim T. nie pracował stale po powrocie ze szkoły w gospodarstwie rolnym to brak jest podstaw do uznania, aby pracę taką wykonywała – szczególnie w podawanym przez nią wymiarze – sama ubezpieczona ucząca się w Liceum Medycznym w W..

W przekonaniu Sądu całokształt okoliczności sprawy uprawnia do stwierdzenia, że po ukończeniu 16. roku życia ubezpieczona pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców, ale praca ta nie była pracą stałą – wykonywaną codziennie przez co najmniej 4 godziny i niezbędną dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa. Przybierała ona postać doraźnej pomocy wykonywanej w miarę potrzeb i możliwości ubezpieczonej wynikających z nauki w Liceum Medycznym w W., z którą wiązały się codzienne dojazdy do W. i powroty z W. do domu oraz konieczność nauki w domu i przygotowania się do zajęć praktycznych. W swoich ustaleniach Sąd oparł się na dowodach z dokumentów oraz na zeznaniach ubezpieczonej i zgłoszonych przez nią świadków w zakresie, w jakim świadkowie i ubezpieczona wskazywali, że ubezpieczona wykonywała pracę w gospodarstwie rolnym, jednakże w ocenie Sądu pracę tę należało uznać jedynie za doraźną pomoc w tym gospodarstwie. Wielogodzinna praca ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym mogła mieć miejsce natomiast w okresach nasilonych prac polowych – np. w czasie żniw czy wykopiek. W przekonaniu Sądu ustaleń tych nie podważają wskazywane przez ubezpieczoną okoliczności w postaci skłonności jej ojca do nadużywania alkoholu czy słabego stanu zdrowia jej matki. Mimo bowiem tych okoliczności oboje rodzice ubezpieczonej obok pracy w gospodarstwie rolnym byli aktywni zawodowo również poza rolnictwem.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał odwołanie U. S. za niezasadne i na podstawie art.477.14§1 kpc odwołanie to oddalił.

Z uwagi na to, że ubezpieczona jest osobą bezrobotną Sąd na podstawie art.102 kpc odstąpił od obciążania jej kosztami postępowania.